

Mgr Jacek Jastrzębski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-2362-4954

e-mail: jacek.jastrzebski@amu.edu.pl

Czy inwestor indywidualny na rynku kapitałowym jest konsumentem?

Is an individual investor on the capital market a consumer?

Streszczenie

Celem artykułu, zgodnie z tytułem, jest próba odpowiedzi na pytanie, czy inwestor indywidualny na rynku kapitałowym jest konsumentem. Odpowiadając na pytanie, autor stawia tezę, że w przypadku spełnienia przez inwestora indywidualnego warunków przyznających mu status konsumenta w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego powinien on, co do zasady, być uznawany za konsumenta. Z tym natomiast wiąże się stosowanie wobec niego przepisów o ochronie konsumenta. Na poparcie tej tezy przedstawiono argumenty odwołujące się do orzecznictwa polskiego Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, językowej oraz funkcjonalnej wykładni przepisów regulujących status konsumenta, a także polityk Unii Europejskiej w zakresie ochrony konsumenta. Krytyce zostały poddane orzeczenie SN oraz sądów powszechnych, które odmawiają przyznania inwestorowi indywidualnemu statusu konsumenta, powołując się na kryteria pozbawione podstawy normatywnej. Podstawową metodą wykorzystaną w artykule jest metoda dogmatycznoprawna. Pomocniczo wykorzystano analizę danych empirycznych.

Słowa kluczowe: inwestor indywidualny, konsument, rynek kapitałowy, instrumenty finansowe

JEL: K12, K22

Wprowadzenie

Tematyka ochrony inwestora indywidualnego w stosunkach z profesjonalnymi uczestnikami rynku kapitałowego nabrała szczególnego znaczenia po kryzysie finansowym z lat 2007–2009 (Moloney, 2012). Jak słusznie zauważono w literaturze, inwestor indywidualny na rynku kapitałowym zmaga się z szeregiem zjawisk, które stawiają go w niekorzystnej pozycji wobec profesjonalnych uczestników obrotu (Dybiński, 2018). Należą do nich m.in.: bezpośredni dostęp elektroniczny inwestorów do platform obrotu, sprzedaż wiązana, misselling, handel algorytmiczny, rynek Forex,

Abstract

The aim of the article, as in the title, is an attempt to answer the question: Is an individual investor on the capital market a consumer? Answering the question, the author argues that if an individual investor meets the conditions which grant him the status of a consumer within the meaning of the provisions of the Civil Code, he should, in principle, be considered a consumer. This, however, is related to the application of the provisions on consumer protection to him. In support of this thesis, arguments were presented, referring to the jurisprudence of the Polish Supreme Court, the Court of Justice of the European Union, the linguistic and functional interpretation of the provisions regulating the consumer status, as well as the European Union policies in the field of consumer protection. The judgment of the Supreme Court and common courts, which refuse to grant an individual investor the status of a consumer, referring to criteria devoid of a normative basis, were criticized. The basic method used in the article is the dogmatic-legal method. The analysis of empirical data was used as an auxiliary.

Keywords: individual investor, consumer, capital market, financial instruments

produkty innowacji finansowej, a przede wszystkim nierównowaga kontraktowa oraz znaczna przewaga ekonomiczna jednej strony (Dybiński, 2018). Problematiczny jest również fakt, że przewaga instytucji finansowych, działających na rynku kapitałowym nad indywidualnym inwestorem w sferze ekonomicznej, technologicznej i kontraktowej wzrasta (Dybiński, 2018), a brakuje instytucjonalnych rozwiązań ze strony ustawodawcy czy nadzoru finansowego dążących do jej zniwelowania (Dybiński, 2018). Istotnym instrumentem ochrony prawnej inwestora indywidualnego jest niewątpliwie przyznanie mu statusu konsumenta, przy spełnieniu wymogów ustawowych, w transakcji zawieranej z instytucją finansową, co wiązałoby się z podwyższonym

standardem ochrony. Zostało to podniesione w literaturze (Dybiński, 2016; Dybiński, 2018; Czech, 2020; Osajda, 2021), choć pojawiają się również odmienne poglądy (Grześkowiak, 2020).

Pojęcie inwestora indywidualnego i konsumenta, model konsumenta

Dla jasności dalszych rozważań, konieczne jest przedstawienie definicji dwóch pojęć użytych w tytule — inwestora indywidualnego oraz konsumenta.

Pojęcie inwestora indywidualnego nie jest pojęciem ustawowym, więc konieczne będzie skonstruowanie definicji opartej na sytuacji takiego inwestora na rynku. Za inwestora indywidualnego należy uznać osobę fizyczną lub prawną (również tzw. ułomną osobę prawną) zawierającą transakcję na rynku instrumentów finansowych na własny rachunek i własne ryzyko w ramach zarządu własnym majątkiem (Cichorska, 2015). Z punktu widzenia ekonomicznego inwestor indywidualny charakteryzuje się słabszą pozycją wobec instytucji finansowej ze względu na asymetrię informacyjną występującą pomiędzy tymi podmiotami, na korzyść instytucji (Sójka, 2016). W polskim porządku prawnym pojęcie konsumenta definiuje Kodeks cywilny w art. 22¹, zgodnie z którym za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Definicja konsumenta zawarta w Kodeksie cywilnym i cywilnoprawne instrumenty jego ochrony urzeczywistniają obowiązek ochrony konsumentów ustanowiony w art. 76 Konstytucji RP, który stanowi, że: „Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa”. Przytoczona regulacja konstytucyjna została ujęta w postać polityki państwa, a więc nakłada na władze publiczne obowiązek podjęcia działań o charakterze pozytywnym (Stefanicki, 2008). Działania te muszą urzeczywistniać cel, jakim jest ochrona konsumentów jako słabszej strony stosunku prawnego. Przepis ten w szczególności adresowany jest do ustawodawcy, to ustawa bowiem ma określać zakres ochrony tej grupy (Miklaszewicz, 2016).

Jednakże pojęcia władzy publicznej nie należy ograniczać jedynie do ustawodawcy, ponieważ obowiązek uwzględniania aksjologii art. 76 Konstytucji RP ciąży również na sądach w procesie stosowania prawa, a także na innych podmiotach państwa wykonujących czynności władcze, takich jak organy nadzoru nad rynkiem kapitałowym czy też podmioty administracji publicznej powołane do ochrony konsumentów. Kodeksowa definicja konsumenta łączy kryterium podmiotowe i przedmiotowe, stanowiąc, że za konsumenta może zostać uznana jedynie osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej, przy czym czynność ta nie może być bezpośrednio związana z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą lub zawodową (Pajor, 2014). Rozwiązanie przyjęte w obecnie obowiązują-

cym Kodeksie cywilnym stanowi implementację dyrektywy 93/13/EWG¹ w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, która definiuje konsumenta jako każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Dyrektywa ta ma zastosowanie do wszelkich umów zawieranych między sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem (Szczepańska, 2011). Definicja konsumenta oparta jest na funkcjonalnym podejściu przeciwstawiającym podmiot będący w konkretnej sytuacji w pozycji ekonomicznie słabszej podmiotowi profesjonalnemu — przedsiębiorcy. Określenie konsumenta nie kreuje stałego podmiotu prawnego o trwale wyróżnionych cechach, jest to jedynie możliwość wystąpienia każdej osoby fizycznej w roli konsumenta w momencie znalezienia się w konkretnej sytuacji prawnej zgodnie z normatywnymi wymogami (Kukuryk, 2014). Uznanie za konsumenta w określonym stanie faktycznym nie wyklucza możliwości występowania w roli przedsiębiorcy w innej sytuacji mającej miejsce w obrocie gospodarczym (Kukuryk, 2014).

Celem ustanowienia statusu konsumenta jest wyodrębnienie podmiotów, które charakteryzują się słabszą pozycją w przypadku podejmowania działań niezwiązanych z prowadzoną przez nie działalnością gospodarczą lub zawodową wobec podmiotu, który charakteryzuje się wyraźną przewagą ekonomiczną i w określonej sytuacji występuje jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego. Konieczne jest więc ustanowienie odpowiednich prawnych instrumentów ochrony strony słabszej, aby doprowadzić do wyrównania asymetrii na wielu poziomach pomiędzy profesjonalistą a nieprofesjonalistą w obrębie danej sytuacji faktycznej, tym samym realizując zasadę równości podmiotów w prawie cywilnym. Stąd też uzasadnione jest wyodrębnienie przedsiębiorcy jako strony czynności prawnej, której dokonuje konsument. Tożsame stanowisko zajął TSUE w wyroku z 5.12.2013 r. w sprawie Vapenik (C-508/12), stwierdzając na tle rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 805/2004 z 21.04.2004 r. w sprawie utworzenia europejskiego tytułu egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych², że pojęcie konsumenta w rozumieniu powołanego wyżej rozporządzenia oznacza osobę fizyczną, która zawiera umowę w celu wykraczającym poza jej działalność gospodarczą lub zawodową, z osobą działającą w ramach prowadzenia swojej działalności gospodarczej lub wykonywania zawodu. Kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta, a jednocześnie nastroczającym najwięcej problemów w procesie stosowania prawa, jest brak bezpośredniego związku dokonywanej przez dany podmiot czynności prawnej z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą lub zawodową. Decydujący jest brak związku analizowanej czynności z wymienioną działalnością, przy czym chodzi o związek bezpośredni, więc istnienie związku pośredniego nie dyskwalifikuje możliwości uznania za konsumenta.

W doktrynie można spotkać się z wyróżnieniem tzw. obiektywnego i subiektywnego modelu konsumenta (Pajor, 2014). W modelu obiektywnym o przyznaniu statusu konsumenta decyduje spełnienie warunków przewidzianych

w ustawie. Model subiektywny uwzględnia przy przyznaniu statusu konsumenta również kryteria pozaustawowe, takie jak: rodzaj dokonywanej czynności prawnej, jej przedmiot, wartość, przeznaczenie (Pajor, 2014) oraz indywidualne cechy danej osoby fizycznej, np. jej majątek czy wiedzę specjalistyczną (Dybiński, 2019). Jednakże stosowanie modelu subiektywnego nie znajduje podstaw normatywnych.

Poza zakresem rozważań pozostawiono ostatnią reformę prawa konsumenckiego w postaci wprowadzenia art. 385⁵, 556⁴, 556⁵ 576⁵ k.c. Nie wpływają one bowiem na definicję konsumenta, lecz na stosowanie przepisów o ochronie konsumenckiej wobec danej grupy podmiotów (Wiak, 2020).

Z przedstawionych powyżej definicji wynika, że za konsumenta będzie mógł być uznany jedynie inwestor indywidualny, który jest osobą fizyczną i właśnie w takim zakresie będą prowadzone dalsze rozważania.

Dopuszczalność stosowania Kodeksu cywilnego w obrębie prawa rynku kapitałowego

Brak jest w ramach aktów prawnych regulujących prawo rynku kapitałowego³ na poziomie krajowym odrębnego zdefiniowania pojęcia konsumenta znajdującego zastosowanie wyłącznie do tej dziedziny prawa. Analizując kwestie przyznania statusu konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. osobie fizycznej dokonującej czynności z podmiotem profesjonalnym na rynku kapitałowym, należy w pierwszej kolejności zbadać kwestie dopuszczalności stosowania norm prawa cywilnego do stosunków prawnych z zakresu obrotu instrumentami finansowymi. Brak jest bowiem w aktach prawa rynku kapitałowego norm o charakterze ogólnym, przewidujących stosowanie przepisów prawa cywilnego w prawie rynku kapitałowego, jak to ma miejsce w art. 2 k.s.h. Milczenie ustawodawcy w tym zakresie mogłoby stanowić argument przemawiający przeciw zastosowaniu definicji konsumenta do stosunków prawnych z zakresu obrotu instrumentami finansowymi, nie może jednak mieć charakteru rozstrzygającego. Brak jest również wyrażonego wprost wyłączenia zastosowania normy art. 22¹ k.c. w odniesieniu do nieprofesjonalnych uczestników rynku kapitałowego, jak ma to miejsce np. w art. 4 ust. 1 pkt. 3 ustawy o kredycie konsumenckim⁴. Z drugiej strony zgodnie z art. 1 k.c. przepisy tego aktu mają zastosowanie do stosunków cywilnoprawnych między osobami fizycznymi i osobami prawnymi, co oznacza, że znajdują zastosowanie do wszelkich stosunków pomiędzy wymienionymi podmiotami, również w przypadku stosunków prywatnoprawnych z zakresu obrotu instrumentami finansowymi. Na gruncie reguł ogólnych kluczowe znaczenie ma zasada jedności prawa cywilnego. Definicja konsumenta zawarta w k.c. ma charakter uniwersalny i można ją stosować do całego systemu prawa w zakresie stosunków cywilnoprawnych, podobnie jak inne instytucje części ogólnej k.c., takie jak np. zdolność do czynności prawnych. Do gałęzi prawa cywilnego należy również prawo rynku kapitałowego w zakresie regulacji stosunków cywilnoprawnych.

Inwestor indywidualny na rynku kapitałowym jako konsument

Skoro zatem dopuszczalne jest stosowanie regulacji Kodeksu cywilnego do relacji prywatnoprawnych, należy przedstawić argumenty przemawiające za uznaniem inwestora indywidualnego na rynku kapitałowym za konsumenta.

Przede wszystkim wskazuje na to językowa wykładnia art. 22¹ k.c. Przepis ustanawia konkretne kryteria podlegające ocenie w kontekście przyznania statusu konsumenta. Wystarczające jest zatem, by inwestor indywidualny będący osobą fizyczną dokonał czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28.04.2015 r. (VI ACa 775/14) spełnienie warunków przewidzianych w Kodeksie cywilnym niejako „włącza” posiadanie statusu konsumenta. Za utrwalony w orzecznictwie SN⁵ można uznać pogląd, że dla przyznania statusu konsumenta nie mają znaczenia cechy osobowe konkretnego podmiotu, takie jak jego wiedza czy doświadczenie (Gneta, 2020). W wyroku z 18.07.2019 r. (I CSK 587/17) SN stwierdził — moim zdaniem słusznie — że osoba inwestująca własne środki pieniężne w instrumenty finansowe w celu niezwiązanym bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową jest konsumentem. Za irrelewantne dla przyznania statusu konsumenta SN uznał takie okoliczności jak cel w postaci pomnożenia majątku, skala zainwestowanych środków, doświadczenie i kompetencje merytoryczne w zakresie funkcjonowania rynku kapitałowego, ryzyko związane z podejmowanymi inwestycjami.

Nie bez znaczenia pozostaje podstawowe źródło prawa ochrony konsumentów jako słabszej strony stosunku prawnego, jakim jest Konstytucja RP. W wyroku z 11.07.2011 r. w sprawie P 1/10 TK uznał za niezgodny z art. 76 Konstytucji RP przepis art. 194 ustawy z 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych⁶ w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Tym samym można stwierdzić uznanie przez TK za objętych ochroną konsumencką przewidzianą w art. 76 Konstytucji RP również nieprofesjonalnych uczestników obrotu instrumentami finansowymi na rynku kapitałowym.

Za uznaniem inwestora indywidualnego za konsumenta, jeśli spełni on ustawowe przesłanki, przemawia także wykładania proeuropejska. Subiektywny model konsumenta został wykluczony przez orzecznictwo TSUE, które sądy polskie jako sądy europejskie są obowiązane uwzględniać. Konsumentem jest się bowiem ze względu na przynależność do określonej grupy, która charakteryzuje się słabszą pozycją wobec przedsiębiorcy w ramach danej czynności, nie zaś ze względu na indywidualne cechy danej osoby fizycznej w konkretnym przypadku. Nie ma przeszkód, aby ta sama osoba występowała jako konsument w ramach jednego stosunku, a jako przedsiębiorca w ramach innego. Trybunał w swoim orzecznictwie wielokrotnie omawiał cechy, które nie mają wpływu na utratę statusu konsumenta, w tym również w sprawach dotyczących działań podejmowanych

wanych przez osoby fizyczne na rynku kapitałowym i uznania ich za konsumentów. I tak w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie *Petruchova* (C-208/18) w odniesieniu do osoby fizycznej zawierającej kontrakt finansowy ze spółką brokerską na transakcje na rynku Forex TSUE uznał za irrelevantny w zakresie uznania owej osoby za konsumenta poziom fachowej wiedzy w dziedzinie instrumentów finansowych, co potwierdził również w wyroku z 3.04.2020 r. w sprawie *Reliantco Investments LTD*. Wpisuje się to w ogólniejszą linię orzecznictwa TSUE, który uznaje zasób wiedzy konkretnej osoby w danej dziedzinie dotyczącej transakcji z przedsiębiorcą za nieistotny dla uznania jej za konsumenta. Trybunał uznał w wyroku z 3.09.2015 r. w sprawie *Costea* (C-110/14), że nawet adwokat specjalizujący się w prawie handlowym z wieloletnią praktyką, korzystający z wiedzy i umiejętności zdobytych w związku z wykonywaniem zawodu, może być uznany za konsumenta w ramach umowy kredytu zawartej z bankiem i jest stroną słabszą wobec przedsiębiorcy w stosunku niezwiązanym z prowadzoną przez niego działalnością zawodową. Również fakt dokonania dużej liczby transakcji w krótkim czasie i zainwestowanie w instrumenty finansowe znacznych środków finansowych, jak i aktywna postawa inwestora, polegająca na czynnym składaniu zleceń za pośrednictwem podmiotu profesjonalnego, nie wykluczają możliwości uznania takiej osoby za konsumenta, co znalazło wyraz w orzeczeniu TSUE we wspomnianych już sprawach *Petruchova* i *Reliantco Investments LTD*.

Regularność i ciągłość podejmowanych działań została wskazana przez Trybunał jako mająca znaczenie dla oceny, czy dany podmiot może zostać uznany za przedsiębiorcę, nie ma natomiast wpływu na przyznanie statusu konsumenta. W wyroku z 21.03.2019 r. w sprawie *Pouvin* (C-590/17) Trybunał stwierdził, że szerokie rozumienie pojęcia konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. B dyrektywy 93/13/EWG, a więc podstawowego aktu prawa konsumenckiego w prawie wtórnym Unii Europejskiej, pozwala zapewnić odpowiedni standard ochrony wszystkim osobom fizycznym wobec przedsiębiorcy ze względu na słabszą pozycję negocjacyjną oraz asymetrię informacyjną, występującą w takich stosunkach. W wyroku z 10.12.2020 r. (C-774/19) Trybunał stwierdził, że nie stanowi podstaw do zakwestionowania statusu konsumenta fakt, że dana osoba jest profesjonalnym graczem pokera, stanowi to jej źródło utrzymania i poświęca na to powyżej 9 godzin dziennie, jeśli do dołączenia do serwisu konieczne było zaakceptowanie warunków umowy jednostronnie narzuconych przez przedsiębiorcę, co w rzeczywistości stawiało ją w określonym układzie ekonomicznym na słabszej pozycji w stosunku do podmiotu profesjonalnego.

Trybunał konsekwentnie opowiada się za stosowaniem obiektywnego modelu konsumenta, opierającego się na analizie jedynie pozycji danej osoby w ramach określonej umowy, z uwzględnieniem natury stosunku prawnego, pozostawiając poza przedmiotem oceny konkretne cechy danej osoby. Ocena kryteriów subiektywnych przez sądy w odniesieniu do osób fizycznych mogłaby doprowadzić do sytuacji paradoksalnych. Za konsumenta bowiem nie mogłaby

zostać uznana osoba na co dzień zaangażowana w działania podmiotu profesjonalnego uczestniczącego w obrocie na rynku kapitałowym, np. pracownik profesjonalnej firmy inwestycyjnej, dokonujący transakcji na rynku kapitałowym w zakresie inwestowania własnych środków pieniężnych, w przypadku, gdyby zawarł umowę z podmiotem, z którym był związany. Warto wspomnieć, że TSUE we wspomnianym już wyroku *Pouvin* stwierdził, że osoba fizyczna zawierająca ze swoim pracodawcą umowę inną niż umowa o pracę może zostać uznana za konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b dyrektywy 93/13/EWG, a więc przedstawiona, hipotetyczna sytuacja musi zostać uznana za niedopuszczalną.

Należy również przeanalizować podejście organów UE w zakresie tworzenia polityk i konkretnych aktów prawnych dotyczących przyznania szczególnej ochrony, w tym konsumenckiej, inwestorom indywidualnym. Kryzys finansowy z lat 2007–2009 udowodnił, że brak systemowego podejścia do ochrony inwestorów indywidualnych na rynku kapitałowym prowadzi do niepożądanych skutków dla systemu finansowego, a w konsekwencji dla całej gospodarki (Moloney, 2012; Iglesias-Rodriguez, 2013). Patrząc z perspektywy unijnej na możliwość zastosowania pojęcia konsumenta do osoby fizycznej dokonującej transakcji na rynku kapitałowym, należy pamiętać, że rynek kapitałowy stanowi segment większego rynku finansowego. Rynek kapitałowy wykazuje wiele różnic w stosunku do pozostałych segmentów rynku finansowego, ale występuje pomiędzy nimi również wiele punktów stykowych. Coraz częściej mamy także do czynienia ze zjawiskiem przenikania się poszczególnych segmentów rynku finansowego w postaci oferowania produktów o charakterze mieszanym, np. bankowo-inwestycyjnym, co potęguje niebezpieczeństwa związane z asymetrią informacyjną i agresywną reklamą.

W rzeczywistości przedkryzysowej brak zainteresowania ochroną konsumenta na rynku kapitałowym wynikał głównie z zacierpniętego z teorii ekonomii neoklasycznej modelu racjonalnego inwestora na rynku kapitałowym, który jest świadomy konsekwencji podejmowanych działań inwestorskich na płaszczyźnie ekonomicznej i prawnej (Dybiński, 2018). To właśnie na ochronie tak rozumianego inwestora skupiony był prawodawca europejski. Kryzys finansowy pokazał, że działania na rynku kapitałowym charakteryzują się tak wysokim stopniem skomplikowania, że nawet inwestor z dużą wiedzą i doświadczeniem jest narażony na naruszenie swoich interesów przez wykorzystanie przewagi, czy to negocjacyjnej, czy informacyjnej, przez podmioty profesjonalne (Dybiński, 2018). Z tego powodu dotychczasowy neoklasyczny model inwestora racjonalnego nie znajduje współcześnie zastosowania. Po kryzysie finansowym z lat 2007–2009 ochronę konsumenta na rynku finansowym, w tym na rynku kapitałowym jako jego części, prawodawca europejski postawił sobie za jeden z głównych celów polityki i prawa w zakresie ochrony konsumentów. Parlament Europejski w 2012 r. przyjął rezolucję w sprawie wzmocnienia praw szczególnie wrażliwych konsumentów⁷. Przez „szczególną wrażliwość” rozumie się cechy wewnętrzne jak wiek, płeć, wykształcenie, czynniki psychofizyczne, umysłowe oraz cechy zewnętrzne rozumiane jako znalezienie się

w szczególnie niekorzystnej pozycji uczestnika rynku, spowodowanej nawet tymczasowym pogorszeniem sytuacji finansowej lub społecznej. Parlament podkreślił, że każda osoba fizyczna może się znaleźć w takiej sytuacji i nie jest to przynależność stała. Należy jednak zaznaczyć, że pojęcie „wrażliwy”, wynikające z tłumaczenia angielskiego *vulnerable*, jest nieco mylące na gruncie języka polskiego, a właściwszym tłumaczeniem byłoby „bezbronny” lub „szczególnie narażony na nieuczciwe praktyki” (Dybiński, 2018).

Opublikowane w tym samym roku sprawozdanie Parlamentu Europejskiego w związku z przyjętą rezolucją zalicza rynek finansowy do szczególnie problematycznych sektorów gospodarki, co w rzeczywistości sprawia, że każdy konsument działający na tym rynku staje się konsumentem wrażliwym. Dokładny opis tego zjawiska zawiera raport Komisji Europejskiej badający podatność konsumentów na zagrożenia w sektorach gospodarki rynku wewnętrznego UE⁸. Raport stwierdza, że skomplikowany charakter produktów finansowych w porównaniu z innymi segmentami gospodarki, w których funkcjonuje konsument, stanowi czynnik zwiększający narażenie konsumenta na nieuczciwe praktyki. Wynika to z trudności ze zrozumieniem opisu oferowanego produktu lub usługi finansowej, trudności z porównaniem ofert i niemożności ich racjonalnej oceny, przedstawienia produktu jako innowacyjnego przez nieuczciwy marketing oraz asymetrii informacyjnej między stronami.

Przed kryzysem finansowym organy unijne nie przejawiały zainteresowania uregulowaniem problematyki konsumenckiej wprost w aktach regulujących prawo rynku kapitałowego. Ochronę konsumencką na rynku kapitałowym regulowały akty prawa konsumenckiego, przede wszystkim dyrektywa 93/13/EWG. W dyrektywie tej prawodawca unijny w motywie 10 wprost wyłączył jej zastosowanie do umów, których przedmiotem jest zakładanie i organizacja spółek osobowych i kapitałowych, jednakże nie dokonał takiego wyłączenia w odniesieniu do umów, których przedmiotem jest obrót instrumentami finansowymi. Poza tym art. 2 lit. c załącznika do tej dyrektywy wyłącza zastosowanie 3 z 17 przykładowo wskazanych warunków umownych w art. 1 załącznika, które mogą zostać uznane za nieuczciwe, do transakcji w obrocie papierami wartościowymi, instrumentami finansowymi lub innymi produktami lub usługami, których cena jest związana ze zmianami notowań giełdowych, indeksu lub stopy rynku finansowego, nad którymi sprzedawca czy też dostawca nie ma żadnej kontroli. Wyliczenia wskazane w art. 1 załącznika do dyrektywy 93/13/EWG mają charakter przykładowy, stąd wykładnia przepisów o wyłączeniach prowadzi do wniosku, że wszystkie inne postanowienia umowne zawarte w umowach, których przedmiotem jest obrót instrumentami finansowymi, podlegają kontroli w zakresie wskazanym przez dyrektywę 93/13/EWG. Oczywistym minusem tych aktów jest brak ich bezpośredniej skuteczności w krajowych porządkach prawnych, stąd też nie nabrały one odpowiedniego wydźwięku w porządkach prawnych państw członkowskich, w tym Polski, a ich zastosowanie do sfery prywatnoprawnej rynku kapitałowego było w głównej mierze wynikiem dokonywania

przez judykaturę wykładni proeuropejskiej przepisów implementujących dyrektywę 93/13/EWG. Również akty prawa unijnego regulujące sferę rynku kapitałowego wprost stanowią o zastosowaniu ich przepisów do stosunków konsumenckich. Dyrektywa MIFID II⁹ w art. 75 oraz dyrektywa UCITS IV¹⁰ w art. 100 wprost przewidują konieczność ustanowienia przez państwa członkowskie skutecznych i efektywnych procedur pozasądowego rozstrzygania skarg i pozasądowego dochodzenia roszczeń konsumentów powstałych na gruncie regulacji tychże dyrektyw. Wspomniane dyrektywy przewidują również obowiązek zapewnienia przez państwa członkowskie możliwości wszczęcia postępowania przed sądami lub właściwymi organami administracyjnymi w interesie konsumentów w celu zapewnienia stosowania przepisów krajowych wdrożonych tymi dyrektywami.

Do konieczności zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów odnosi się również tzw. unijne rozporządzenie prospektowe w motywie 4. Definicję konsumenta wprost ustanawia rozporządzenie 2016/1011¹¹ w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne. Definicja może być stosowana jedynie do przedmiotu regulacji rozporządzenia, jednakże tworzenie definicji konsumenta na potrzeby aktów prawa wtórnego regulujących kwestie rynku kapitałowego pokazuje tendencje unijnego prawodawcy do rozszerzania zakresu ochrony konsumenckiej na tak skomplikowany i zagrażający interesom konsumenta segment gospodarki, jakim jest rynek kapitałowy.

Krytycznie należy ocenić orzeczenia sądowe, które odmawiają przyznania statusu konsumenta inwestorom indywidualnym, powołując się na kryteria pozanormatywne. Na przykład Sąd Apelacyjny w Lublinie w postanowieniu z 8.08.2016 r. (I ACz 631/15) odmówił przyznania statusu konsumenta powódce, która dokonała transakcji na rynku Forex. Sprawa dotyczyła przyznania statusu konsumenta na gruncie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 1215/2012¹², które nie ustanawia definicji konsumenta na potrzeby tego aktu, jednakże z ugruntowanego orzecznictwa TSUE wynika, że przez pojęcie konsumenta należy rozumieć osobę, która zawiera umowę w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą lub zawodową z osobą działającą w ramach prowadzenia swojej działalności gospodarczej lub wykonywania zawodu (Zatorska, 2015). W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny powoływał się na fakt, że umowa nie została zawarta w bieżących sprawach życia codziennego ani w celu zaspokajania jej potrzeb osobistych czy rodzinnych oraz wskazał, że powódka musiała cechować się ponadprzeciętną wiedzą na temat transakcji na instrumentach finansowych dokonywanych na Foreksie, a czynność podejmowana jest w celu powiększenia kapitału i jest czynnością typowo komercyjną.

Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 18.09.2019 r. (IV CSK 334/18) odmówił uznania za konsumenta osoby fizycznej, która zawarła z bankiem umowę ramową współpracy na rynku finansowym, w ramach której dokonała z bankiem 60 negocjowanych natychmiast i terminowych transakcji wymiany walut oraz terminowych transakcji stopy procentowej FRA, będącej instrumentem finansowym

w rozumieniu art. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Powód zawierał tożsame transakcje jako prezes jednoosobowego zarządu spółki, której był współnikiem. Spór między stronami dotyczył dwóch ostatnich transakcji w czasie, gdy doszło do gwałtownego osłabienia kursu złotego względem walut obcych, co spowodowało konieczność zwiększenia zabezpieczenia transakcji przez powoda i kilkukrotnego wezwania do dokonania tej czynności lub zamknięcia transakcji. Strony nie zawarły porozumienia, co spowodowało zamknięcie transakcji przez bank ze szkodą dla powoda. Powód powołał się na status konsumenta w transakcjach zawieranych z bankiem, przez co stwierdzenie „istotna zmiana na rynku walut” uzasadniające konieczność zwiększenia zabezpieczenia zgodnie z regulaminem transakcji, było dla niego niezrozumiałe. Sąd Najwyższy odmówił uznania powoda za konsumenta, stwierdzając, że prowadzone przez niego działania stanowią w rzeczywistości działalność gospodarczą, powołując się przy tym na kryteria takie jak: liczba zawartych transakcji, wartość tychże transakcji, specjalistyczna wiedza wymagana do wykonywania transakcji na rynku instrumentów finansowych oraz doświadczenie powoda w tej dziedzinie.

Nie jest dopuszczalne, zarówno na gruncie prawa polskiego, jak i unijnego, kwestionowanie statusu konsumenta osoby fizycznej dokonującej transakcji na rynku kapitałowym przez powołanie się na cechy normatywnie irrelevancyjne dla oceny statusu konsumenta, takie jak wiedza konkretnej osoby, wartość transakcji czy aktywność i regularność podejmowanych działań. Nie ma również znaczenia dla przyznania statusu konsumenta cel działań podejmowanych na rynku kapitałowym.

Dążenie do powiększenia kapitału w ramach zarządzania własnym majątkiem jest prawem, jakie przysługuje każdemu podmiotowi w warunkach gospodarki wolnorynkowej w sposób uznany przez dany podmiot za najbardziej korzystny. Uznanie dążenia do osiągnięcia zysku za kryterium relewantne w przypadku oceny statusu konsumenta doprowadziłoby do bardzo niebezpiecznej sytuacji — pozbawienia co do zasady ochrony osób fizycznych działających na rynku kapitałowym, ponieważ działanie w tym segmencie rynku jest nierozdzielnie związane z zamiarem osiągnięcia zysku. Mogłoby to również doprowadzić do sytuacji wręcz patologicznej na rynku finansowym, gdyż przy zastosowaniu takiego kryterium ochrony konsumenckiej zostałyby również pozbawione osoby lokujące środki finansowe w bankach, w ramach korzystania z powszechnych produktów bankowych natury oszczędnościowej bądź oszczędnościowo-inwestycyjnej, gdyż takie działania są immanentnie związane z chęcią osiągnięcia zysku i powiększenia posiadanych środków finansowych.

Trudno także czynić zarzut i pozbawiać inwestora indywidualnego statusu konsumenta z powodu jego ponadprzeciętnej wiedzy na temat rynku kapitałowego. Nieuzasadnionym jest oczekiwanie od osoby fizycznej, że będzie inwestować zgromadzone środki finansowe bez pogłębienia wiedzy na temat danego instrumentu finansowego (Nowakowski, 2021). Jest wręcz odwrotnie, ponieważ inwestor świadomy, o wyższym poziomie wiedzy, dokonuje bardziej rozsądnych

operacji finansowych, rzadziej ulega agresywnej reklamie, a tym samym przyczynia się do rozwoju gospodarczego i stabilności finansowej (Czech, 2020). Wiedzę na temat rynku kapitałowego inwestor indywidualny zdobywa także poprzez praktykę na tymże rynku, która wymaga czasu. Jednakże, jak wcześniej zaznaczono, organy UE zwracają uwagę, że nawet doświadczony inwestor indywidualny może być narażony na niekorzystne zjawiska na rynku kapitałowym. Stąd też bezzasadny jest argument, jakoby doświadczenie mogło pozbawić konkretnego inwestora indywidualnego statusu konsumenta.

Artykuł 22¹ k.c. nie stanowi także, aby pozbawiało statusu konsumenta dokonywanie czynności o określonym ryzyku (Osajda, 2021). Jest tak również w sytuacji, gdy dana osoba podejmowała to ryzyko świadomie, co słusznie podkreślił SN w wyroku z 28.06.2017 r. (sygn. IV CSK 483/16), a także wielokrotnie TSUE w przytoczonych wcześniej wyrokach *Petruchova* i *Reliantco Investments*. W przypadku uznania świadomości ryzyka związanego z podejmowanymi czynnościami jako czynnika pozbawiającego statusu konsumenta możliwe byłoby pozbawienie statusu konsumenta wszystkich posiadaczy konta bankowego. Posiadanie bowiem depozytu bankowego w wysokości powyżej kwoty objętej systemem gwarantowania depozytów wiąże się z ryzykiem niemożliwości wypłacenia tych środków w przypadku niewypłacalności banku (Mikuliński, 2021).

Uznaniu inwestora za konsumenta nie stoi na przeszkodzie fakt dokonywania przez takiego inwestora transakcji zarówno nabywania, jak i sprzedaży instrumentów finansowych. Można w literaturze spotkać rozróżnienie, jakoby cechą charakterystyczną dla konsumenta było dążenie do nabycia produktu, który podlegałby sprzedaży jedynie w wyjątkowych okolicznościach, zaś inwestora cechowałaby chęć obrotu instrumentami finansowymi celem maksymalizacji zysku (Moloney, 2010). Jednakże takie podejście nie znajduje uzasadnienia normatywnego — ustawowe pojęcie konsumenta nie określa, którą stroną czynności prawnej ma być konsument (Osajda, 2021). Nabycie instrumentu finansowego przez inwestora z zamiarem sprzedania go w korzystniejszych warunkach rynkowych nie pozbawia inwestora możliwości uznania go za konsumenta (Osajda, 2021).

Pewnych wątpliwości w kontekście ochrony konsumenckiej w obrocie instrumentami finansowymi może dostarczać stworzony przez prawodawcę unijnego, na gruncie dyrektyw regulujących materię rynku kapitałowego i co za tym idzie, implementacji tych regulacji do porządków prawnych państw członkowskich, system ochrony klientów na rynku kapitałowym. Jednakże przyznanie ochrony na rynku kapitałowym klientom jest wyrazem polityki unijnej, której założeniem coraz częściej jest wprowadzenie rozróżnienia na podmiot silniejszy i podmiot słabszy zamiast tradycyjnej dla prawa cywilnego dychotomii przedsiębiorca–konsument. Zabieg ten ma na celu poszerzenie kręgu podmiotów, którym przysługuje ochrona, o całą grupę podmiotów nieprofesjonalnych podejmujących stosunki z profesjonalistą, gdyż za klienta oprócz osób fizycznych mogą zostać uznane także osoby prawne w przypadku spełnienia określonych warunków. Zagadnienie ochrony klientów na

rynku kapitałowym jest bardzo szerokie i pozostaje poza ramami tego opracowania. Jednakże w celu uzupełnienia prowadzonych rozważań należy nadmienić, że TSUE w przytoczonym już wyroku w sprawie Petruchova uznał, że bez znaczenia dla przyznania statusu konsumenta jest to, że osoba fizyczna niebędąca profesjonalistą, uczestnicząca w obrocie na rynku kapitałowym, jest także klientem w rozumieniu art. 4 pkt. 9 dyrektywy MIFID II.

Warto również spojrzeć na dane empiryczne, pokazujące znaczenie inwestorów indywidualnych dla prawidłowego funkcjonowania rynku kapitałowego. Przeprowadzone badania pokazały, że inwestorzy indywidualni dominują pod względem udziału w rynku NewConnect (średni udział 79,68%), w rynku kontraktów terminowych (średni udział 43,41%) oraz w rynku opcji (średni udział 55,41%) (Czech, 2020). Badania pokazują również, że inwestorzy indywidualni masowo wycofują swoje środki w czasach kryzysowych (kryzys finansowy z lat 2007–2009) oraz w czasach masowych nadużyć instytucji finansowych (tzw. afera Getback w 2018 r.) (Czech, 2020). Uzasadnione wydaje się zatem przypuszczenie, że przyjęcie linii orzeczniczej pozbawiającej inwestorów indywidualnych statusu konsumenta poprzez uwzględnianie kryteriów pozanormatywnych może spowodować wycofanie przez nich środków z rynku kapitałowego. To natomiast może wywołać istotne trudności z zapewnienie

niem stabilności rynku finansowego i pozyskiwaniem środków na rozwój gospodarki. Aby zgłębić ten temat, konieczne są jednak dalsze badania z zakresu nauk ekonomicznych.

Podsumowanie

W świetle przeprowadzonych rozważań należy stwierdzić, że — co do zasady — inwestor indywidualny działający na rynku kapitałowym, spełniający wymogi określone w art. 22¹ k.c. jest konsumentem. Zatem osoba fizyczna, dokonująca czynności prawnej z przedsiębiorcą na rynku kapitałowym, niepozostającej w bezpośrednim związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą będzie korzystać ze statusu konsumenta i idącej za tym rozszerzonej ochrony. Nie jest dopuszczalne w przypadku oceny konkretnej sytuacji odwoływanie się do subiektywnych charakterystyk danego inwestora, takich jak: stan jego wiedzy, chęć zysku, znajomość ryzyka, zainwestowana kwota. Takie rozumowanie jest zgodne z przepisami prawa polskiego i unijnego. W przypadku sporu każda sytuacja musi być rozstrzygana indywidualnie, jednak racjonalne jest uznawanie przeciętnego inwestora indywidualnego na rynku kapitałowym za konsumenta.

Przypisy/Notes

- ¹ Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L 1993.95.29, z 21.04.1993 r.).
- ² Rozporządzenie (WE) nr 805/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 21.04.2004 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla rozstrzeżeń bezspornych.
- ³ Podstawowe akty prawne regulujące prawo rynku kapitałowego na poziomie krajowym to: ustawa z 29.07.2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. z 2020 r., poz. 89), ustawa z 29.07.2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego obrotu oraz o spółkach publicznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 2080), ustawa z 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz.U. z 2020 r., poz. 95), ustawa z 26.10.2000 r. o giełdach towarowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 312), ustawa z 21.07.2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. z 2020 r., poz. 2059), ustawa z 29.07.2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym (Dz.U. z 2020 r., poz. 1400).
- ⁴ Ustawa z 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r., poz. 1083).
- ⁵ Wyroki SN z 17.04.2015 r., I CSK 216/14, z 13.06.2012 r., II CSK 515/11.
- ⁶ Ustawa z 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. nr 146, poz. 1546).
- ⁷ Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 22.05.2012 r. w sprawie strategii na rzecz wzmocnienia praw szczególnie wrażliwych szczególnie wrażliwych konsumentów (2011/2272 (INI)).
- ⁸ Raport KE. Consumer vulnerability across key markets in the European Union, January 2016, s. 334–347.
- ⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE z 15.05.2014 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz zmieniająca dyrektywę 2002/92/WE i dyrektywę 2011/61/UE (Dz.Urz. UE L nr 173, s. 349).
- ¹⁰ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/65/WE z 13.07.2009 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do przedsiębiorstw zbiorowego inwestowania w zbywalne papiery wartościowe (Dz.Urz. UE L 2009.302.32 z 17.11.2009 r.).
- ¹¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z 8.06.2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiarów wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywę 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014.
- ¹² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z 12.12.2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

Bibliografia/References

- Cichorska, J. (red.) (2015). *Zarządzanie portfelem inwestycyjnym. Inwestor indywidualny na rynku finansowym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.
- Czech, M. (2020). Ochrona konsumentów na rynku kapitałowym w Polsce. *Finanse i Prawo Finansowe*, (4), 45–63. <https://doi.org/10.18778/2391-6478.4.28.03>
- Dybiński, J. (2016). Zagadnienia ogólne ochrony inwestora na rynku instrumentów finansowych. W: M. Stec (red.). *System prawa handlowego. Tom 4. Prawo instrumentów finansowych* (1261–1328). C.H.Beck.
- Dybiński, J. (2018). Pojęcie konsumenta na rynku kapitałowym w prawie polskim i unijnym. *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, (2), 457–525.
- Dybiński, J. (2020). Komentarz do art. 22¹ k.c.. W: K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Legalis.

- Gneta, B. (2020). Wpływ pośredniej sprzedaży akcji na ich cenę z art. 79 ust. 2 pkt 1 ustawy o ofercie publicznej oraz problem uznania inwestora-akcjonariusza mniejszościowego za konsumenta według art. 61 § 1 k.p.c. (obecnie art. 61 § 1 pkt 3 k.p.c.). Glosa do wyroku SN z dnia 18 lipca 2019 r. I CSK 587/17. *Orzecznictwo Sądów Polskich* (6/48), 37–59.
- Grześkowiak, A. (2020). Status konsumenta w terminowych transakcjach finansowych — glosa do wyroku SN z 18 września 2019 r. (IV CSK 334/18). *Monitor Prawa Bankowego*, (9), 65–74.
- Iglesias-Rodriguez, P. (2013). *The accountability of financial regulators*. Kluwer Law International.
- Kukuryk, P. (2014). Definicje konsumenta w kodeksie cywilnym (obecnym i przyszłym) w kontekście najnowszych unijnych dyrektyw konsumenckich. *Przegląd Prawa Handlowego*, (5), 18–25.
- Miklaszewicz, P. (2016). Komentarz do art. 76 Konstytucji RP. W: L. Bolek, M. Safjan (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*. Legalis.
- Mikliński, M. (2021). *Prawo a ryzyko depozytu bankowego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Moloney, N. (2010). *How to protect investors: Lessons from the EC and the UK*. Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/CBO-9780511674808>
- Moloney, N. (2012). The investor model underlying the EU's investor protection regime: Consumers or investors? *European Business Organization Law Review*, (13), 169–193. <https://doi.org/10.1017/s1566752912000134>
- Nowakowski, T. (2021). Prywatny inwestor na rynku Forex a status konsumenta — glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 18.09.2019 r., IV CSK 334/18. *Glosa*, (3), 27–32.
- Osajda, K. (2021). Ochrona inwestora — konsumenta na rynku instrumentów finansowych (rynek kapitałowy). *Państwo i Prawo*, (4), 22–35.
- Pajor, T. (2014). Komentarz do art. 22¹ k.c.. W: P. Książak, M. Pyziak-Szafnicka (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*. LEX.
- Południak-Gierz, K. (2016). Konsument czy klient? Zmiana sposobu wyznaczania podmiotów wymagających ochrony w kontekście wybranych rynków regulowanych. *Transformacje Prawa Prywatnego*, (2), 61–75.
- Sójka, T. (2016). *Cywilnoprawna ochrona inwestorów korzystających z usług maklerskich na rynku kapitałowym*. Wolters Kluwer.
- Stefanicki, R. (2008). Konstytucjonalizacja ochrony konsumenta na tle standardów prawa wspólnotowego. *Państwo i Prawo*, (3), 5–18.
- Szczepańska, K. (2011). Pojęcie konsumenta w „dyrektywach konsumenckich” Unii Europejskiej i orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej — wybrane aspekty prawne. *Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM*, (1), 161–178.
- Włak, J. (2020). Rozszerzenie ochrony konsumenckiej w kodeksie cywilnym. *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, (5), 33–38. <https://doi.org/10.33226/0137-5490.2020.5.4>
- Zatorska, J. (2015). *Komentarz do rozporządzenia nr 1215/2012 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych*. LEX.

Mgr Jacek Jastrzębski

Doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Mgr Jacek Jastrzębski

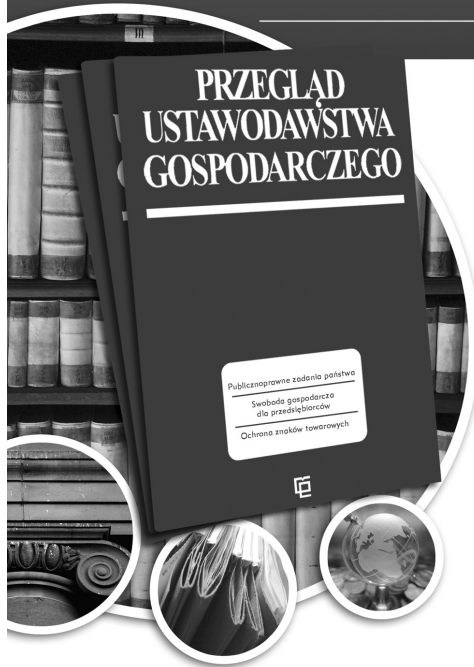
PhD student in the University of Adam Mickiewicz
University Doctoral School of Social Sciences.

Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego

Business Law Journal

www.pug.pl

www.pwe.com.pl



ZNAJDZIESZ NAS TU

www.pug.pl

tel. 795 155 583

ul. Podwale 17

00-252 Warszawa

GLOSY

Prof. dr hab. Aleksander Lipiński

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: 0000-0002-9947-0007

e-mail: a.lipinski@ujd.edu.pl

Odpowiedzialność właściciela nieruchomości za prowadzone na niej nielegalne roboty geologiczne — glosa krytyczna do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 16.05.2021 r. (II GSK 1195/20)

Liability of the landowner for illegal geological works carried out there — critical comment to the judgement of the Supreme Administrative Court of May 16, 2021 (II GSK 1195/20)

Streszczenie

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) z art. 143 ust. 3 Prawa geologicznego i górniczego wynika, że jeżeli nie ustalono, kto bez wymaganych do tego decyzji poszukiwał lub rozpoznawał bądź wydobywał złoża bursztynu, to opłatą podwyższoną z tytułu takiego naruszenia prawa należy obciążyć właściciela nieruchomości. Ocena ta jest błędna, brak bowiem podstaw do interpretacji wspomnianego przepisu w opisany wyżej sposób. Inna jest zresztą sankcja z tytułu nielegalnego wykonywania robót geologicznych, a inna z tytułu nielegalnego wydobywania kopaliny. NSA nie dostrzegł również, że wspomniana „opłata podwyższona” w istocie jest „administracyjną karą pieniężną” w rozumieniu działu IVa Kodeksu postępowania administracyjnego, a zatem dotyczące jej orzeczenia muszą być podejmowane z uwzględnieniem wymagań przewidzianych w art. 189a i n. wspomnianego kodeksu. NSA uchylił wprawdzie wszystkie rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, ale błędnie przesądził o odpowiedzialności właściciela nieruchomości za skutki działań dokonywanych bez zgody i wiedzy tego ostatniego.

Słowa kluczowe: poszukiwanie, rozpoznawanie oraz wydobywanie kopaliny bez wymaganych w tym celu decyzji, nieustalony sprawca, odpowiedzialność właściciela nieruchomości, stosowanie przepisów o administracyjnych karach pieniężnych

Abstract

According to the Supreme Administrative Court, Art. 143 paragraph 3 of the Geological and Mining Act (GMA) means that if it is not established who, without the required decisions, carries out prospective or exploration activity or mines an amber deposit, the increased fee for such violation of the law should be imposed on the landowner. This assessment is incorrect, as there are no grounds for interpreting this provision of the GMA in the manner described above. Furthermore, the sanction for illegal performance of geological works and the sanction for illegal mining are different. The Supreme Administrative Court also failed to notice that the said "increased fee" is *de facto* an "administrative fine" within the meaning of section IVa of the Code of Administrative Procedure, and therefore the decisions concerning it must be made taking into account the requirements provided for in Art. 189a et seq. of the above-mentioned code. Although the NSA revoked all judgments in this case, it erroneously ruled on the liability of the property owner for the consequences of actions performed without the consent and knowledge of the latter.

Keywords: prospecting, exploration, mining of minerals without the required licenses, unidentified perpetrator, liability of the landowner, application of the provisions on administrative fines